

Co kto lubi

Lubić coś to radość wielka,
więc **ja lubię** szczerk pudelka,
a **ty lubisz** żółte kwiaty,
zaś on lubi huk armaty;
ona lubi śpiew skowronka,
ono lubi smak jedzonka,

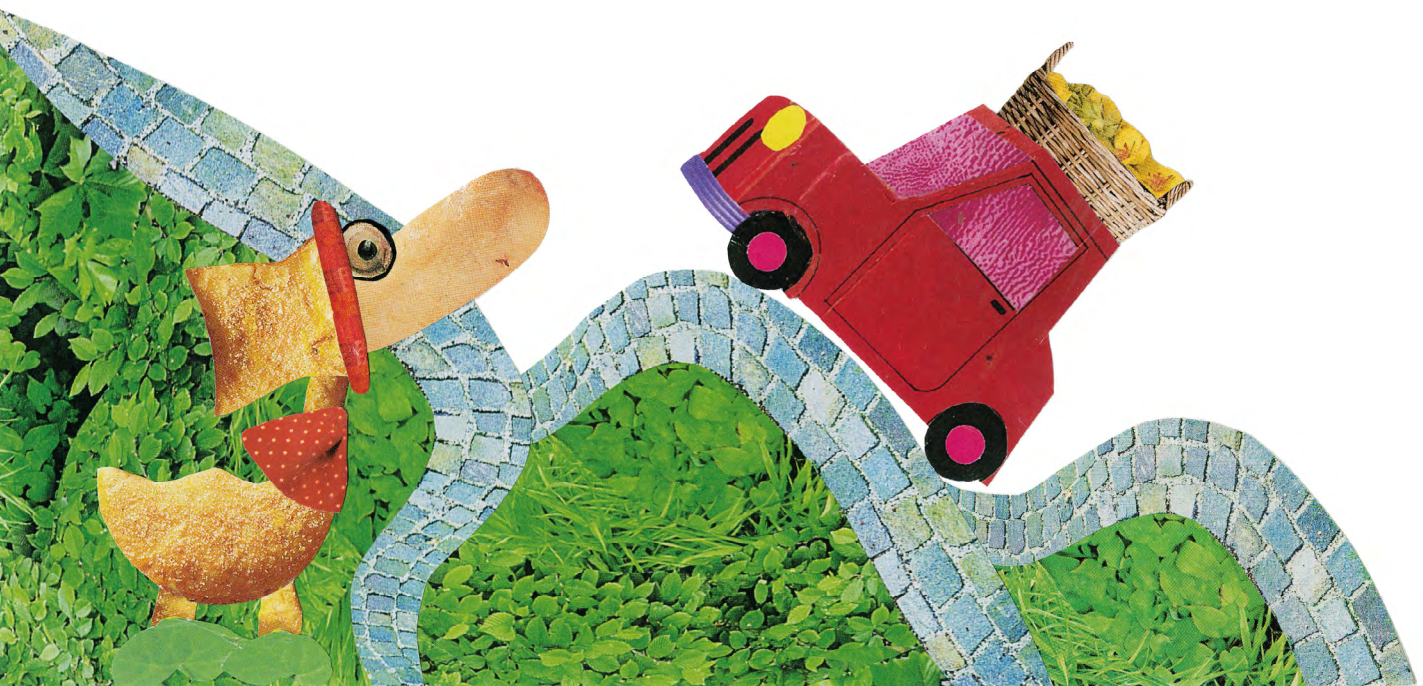
my lubimy grzyby w cieście,
wy lubicie hałas w mieście,
oni lubią krótkie włosy,
one lubią długie nosy
i gdy nikt nie wpada w złość –
każdy lubi lubić coś!

Więcej znajdziesz w książce:

Części mowy, czyli wierszowany samouczek nietypowy



Kliknij — [**Tania Książka**](#)





Zdania nierozwinięte i zdania rozwinięte

Kwitną **k**wiaty. **P**otwór **w**rzeszczy.

Schną **s**alaty. **K**redens **t**rzeszczy.

Orzeł **l**eci. **B**iegną **d**zieci.

Rosną **m**iaста. **M**łodzież **w**zrasta.

Lama **ż**uje. **S**kacze. **P**luje.

Płacz **H**ania. **W**isi **b**ania.

Apacz **ł**ży. **S**toi **t**otem.

To **nierozwinięte** zdania,

czyli samo orzeczenie lub orzeczenie z podmiotem.

Wlej ciut sosu do termosu. Czy **król** je na obiad rosół?
Straszny **grzmot** bach! w dach **uderzył**.

Pająk krzyżak **skoczył** z wieży.

Trzy **kokosze** **niosły** kosze.

Susel **popsuł** mi kalosze.

Wielki **smok** mnie **ugryzł** w piętę.

Henio w rękę **cmoknął** Hanię.

To są **zdania rozwinięte**,

z dodanymi wyrazami, które wzbogacają zdanie.

Więcej znajdziesz w książce:

***Części zdania, czyli wierszowany samouczek
do wkuwania***



Kliknij — [**Tania Książka**](#)





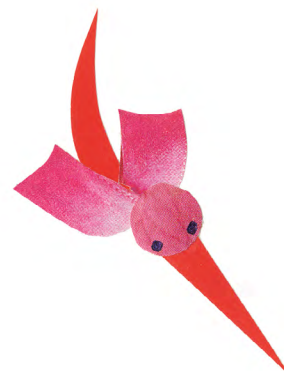
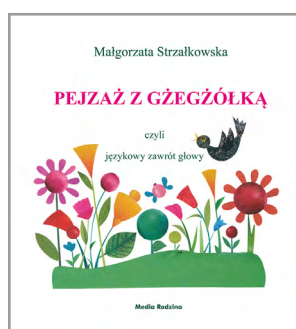
Piotrek i wiertło



Piotrek na barkach, z braku transportu,
wiertło na barękę dotargał z portu.
Raptem się traktor wturlał z turkotem,
by Piotrka z wiertłem zabrać z powrotem.
Ale na darmo, bo Piotr do portu
odtargał wiertło ot tak, dla sportu.

Więcej znajdziesz w książce:

Pejzaż z gzęgżółką



Kliknij — [**Tania Książka**](#)





Strzyżyk

Czubaty strzyżyk
w czystej czapeczce
z Tczowa do Tczewa
toczył kuleczkę.
W Tczewie tłum tczewian
wyteża oczy –
strzyżyk dotoczy
czy nie dotoczy?
Tymczasem strzyżyk
tuż-tuż przed Tczewem
troszeczkę zboczył
w krzaczkach za drzewem
i krótszą dróżką
krocząc nad rzeczką,
wrócił do Tczowa
razem z kuleczką.

Więcej znajdziesz w książce:

Wierszyki łamiące języki



Kliknij — [Tania Książka](#)





Wacuś Stokrotka, czyli przypadki przodka

Pewien młodzieniec, Wacuś Stokrotka,
spędzał wakacje u swego przodka.
A był to przodek niezwykle rzadki,
odmieniał bowiem się przez przypadki.

Rankiem, gdy lekki dokuczał chłodek,
otulał Wacka kołdrą – kto? – przodek.

Potem szedł przodek nakarmić kotka,
Wacek nie widział więc – kogo? – przodka.

Nie tracąc czasu, śniadanko robił,
by móc je zanieść – komu? – przodkowi.

Gdy wreszcie przodka Stokrotka spotkał,
w czółko całował cmok! – kogo? – przodka.

Wiódł Wacuś z przodkiem życie dość słodkie,
lecz coś się nagle stało – z kim? – z przodkiem.

Został po przodku kawior na spodku
i słuch zaginął – o kim? – o przodku.

Stanął więc smutny Wacuś przy płotku,
wołając tęsknie: – O! Przodku! Przodku!

Niestety – przodek, choć fakt to rzadki,
znikł, gdy odmienił się przez przypadki.

Więcej znajdziesz w książce:

Gimnastyka dla języka (i Polaka, i Anglika)



Książka — [Tania Książka](#)

Audiobook — [Tania Książka](#)

SSSS...

Osa kąsa wąs Alfonsa,
Mops się na kęs keksa dąsa,
Płasa senny Maks bez kasku,
Śląska gąska kląska w lasku.

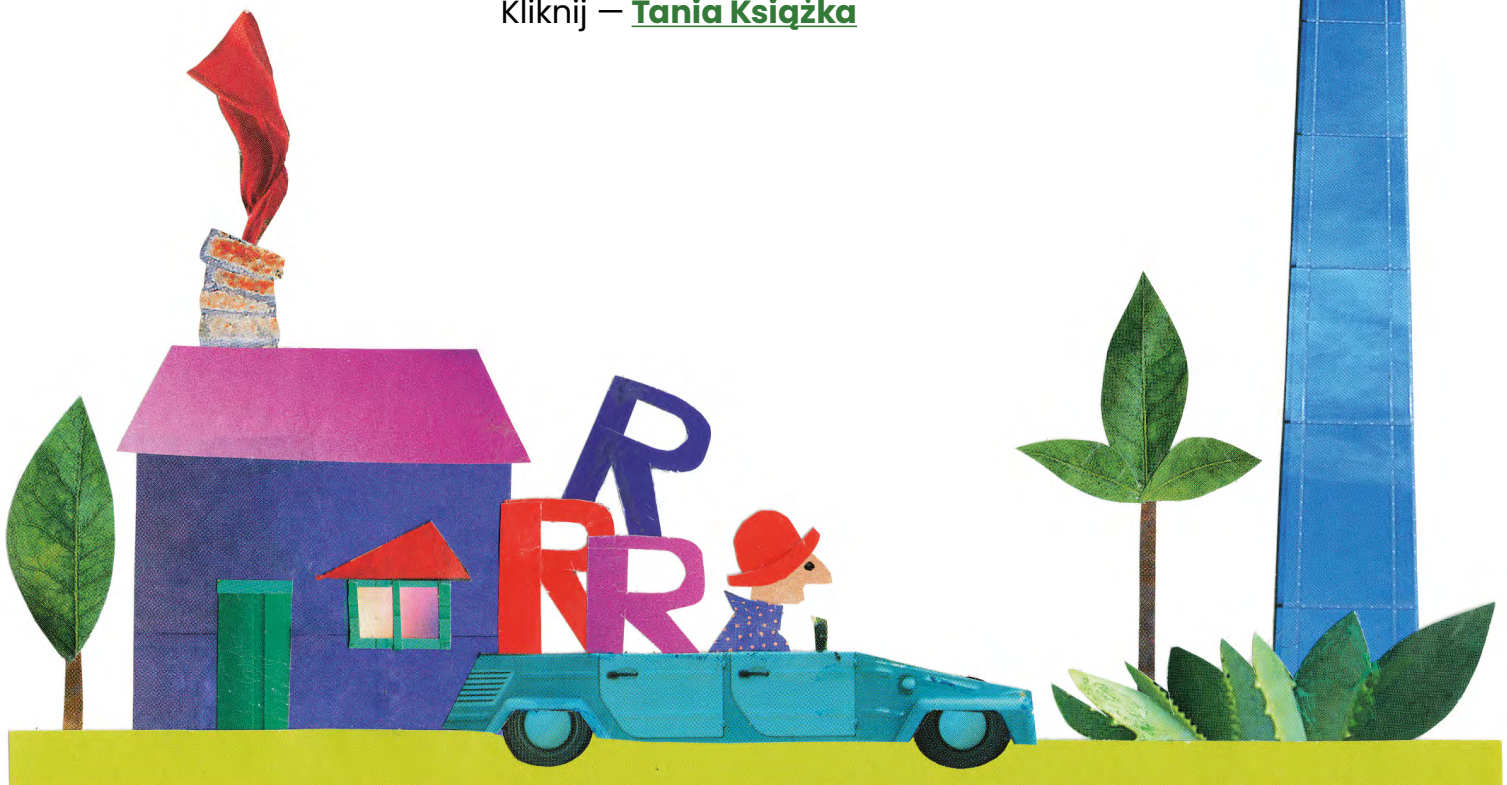
— Jak to tak to — kląska gąska?
Zwykle tylko słowik kląska!
— I ta gąska także kląska,
Bo to gąska śląska.

Więcej znajdziesz w książce:

Wiersze spod Pszczyny



Kliknij — [**Tania Książka**](#)



W kwietniu

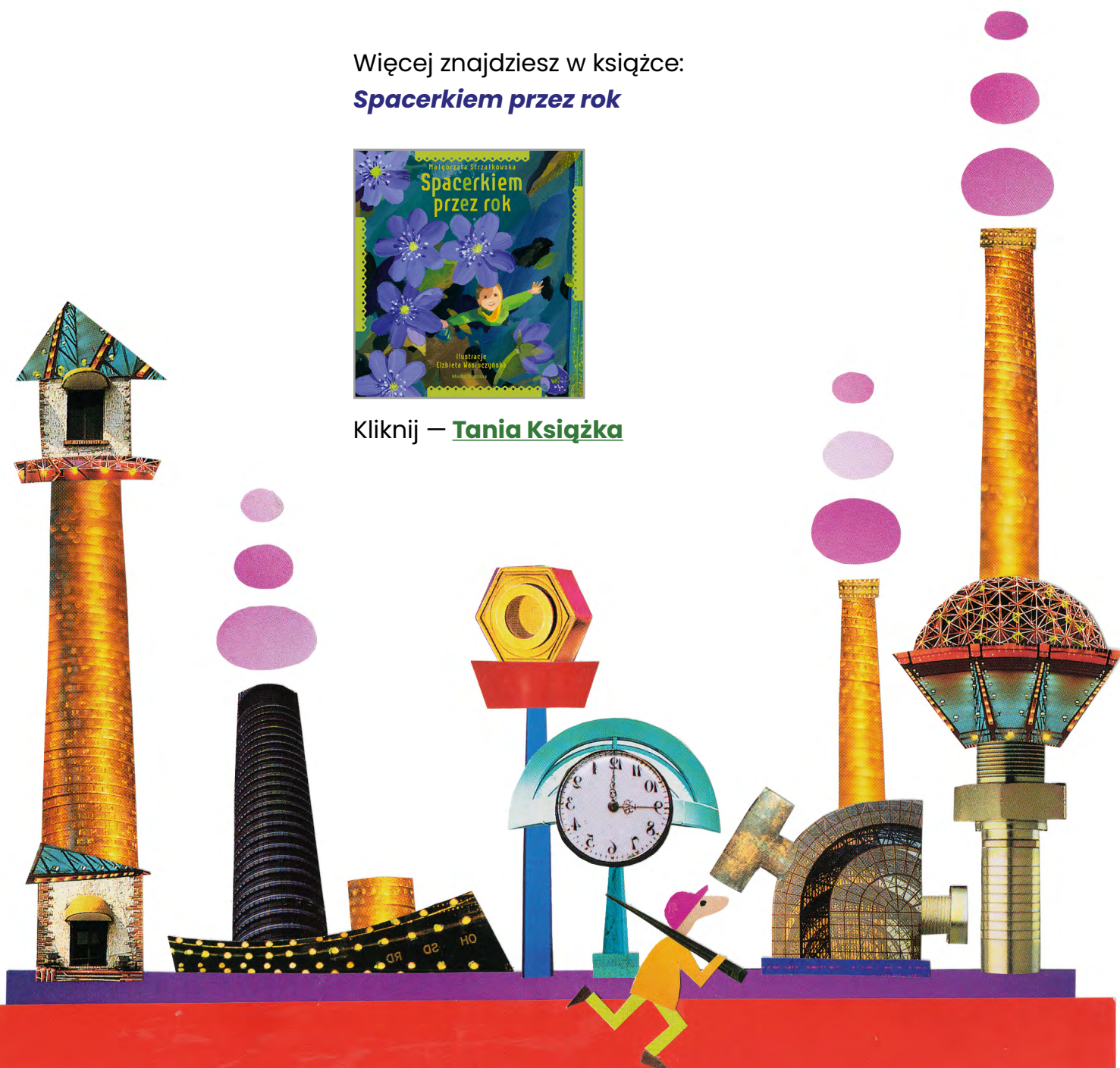
Już zawilców pełne lasy,
zielen już otula drzewa,
już na łąkach ruch się zaczął,
już skowronek w górze śpiewa!

W lesie, w parku, na podwórku –
wszędzie spotkać mnie możecie!
Czekam na was z pękiem fiołków
i zapraszam ciepło – kwiecień.

Więcej znajdziesz w książce:
Spacerkiem przez rok



Kliknij – [Tania Książka](#)



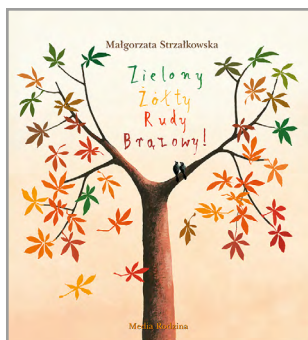
Wiosenny spacer

Piaszczystą dróżką
w promieniach słońka
poszły na spacer
małe stworzonka –
tłusty pędraczek,
czarny robaczek,
czerwona mrówka,
żółty cytrynek,
biały bielinek
i boża krówka,
zielona żabka
i żabki babka,
włochata liszka,
mała biedronka,
pasiasta stonka
i polna myszka.
Wróciły dróżką,
nim zaszło słońko,
bo zimno było
małym stworzonkom.



Więcej znajdziesz w książce:

Zielony, żółty, rudy, brązowy



Kliknij — [Tania Książka](#)